

Paweł Załęski

Tönnies i społeczeństwo cywilne: Źródła nowoczesnej koncepcji społeczeństwa

Przegląd Socjologii Jakościowej 7/2, 72-83

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



QSR – Edycja Polska

Przegląd Socjologii Jakościowej

Tom VII, Numer 2 – Lipiec 2011

Paweł Załęski

Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Polska

Tönnies i społeczeństwo cywilne: Źródła nowoczesnej koncepcji społeczeństwa

Abstrakt

Czytanie głównego dzieła Tönniesa w języku polskim może czytelnika doprowadzić do konkluzji, że, według autora, to stowarzyszeniowość jest główną cechą nowoczesnego społeczeństwa. Bliższa lektura ujawnia, że to nie stowarzyszenie, ale społeczeństwo jest głównym przedmiotem analiz, i to szczególnie jego rodzaj, czyli społeczeństwo cywilne opisane przez autora jako społeczeństwo ekonomiczne. To nie stowarzyszeniowość, ale ekonomiczna działalność jest dla Tönniesa podstawową właściwością nowoczesnego społeczeństwa.

Słowa kluczowe

Spółeczeństwo cywilne; kodeks cywilny; spółka cywilna; wspólnota.

Polska miała to niebywałe szczęście, że była jedynym krajem byłego bloku sowieckiego, gdzie tłumaczono i publikowano wiele pozycji filozoficznych i socjologicznych niedostępnych w pozostałych „bratnich” krajach. Jednak trzeba sobie zdać sprawę z tego, że pozycje te były w ten czy inny sposób ocenzone. Dotyczy to wszystkich tłumaczeń wydanych między 1949 a 1989 rokiem. Przekład *Gemeinschaft und Gesellschaft* Ferdinanda Tönniesa, który ukazał się w 1988 roku, również można zaliczyć do tej grupy. Niestety – w najwyraźniej niezmienionej formie – tłumaczenie to, które zawdzięczamy pracy Małgorzaty Łukasiewicz, ukazało się po raz drugi w 2008 roku.

W wydaniu tym przede wszystkim brak jest dopisków, które Tönnies umieszczał w późniejszych wydaniach swej pracy – w roku 1911, 1912 i 1920. Brakuje też nowej przedmowy autora z trzeciego wydania książki z 1920 roku. Zastanawiające jest też użycie podtytułu pochodzącego z pierwszego wydania – *Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury (Abhandlung des Communismus und des Socialismus als empirischer Culturformen)*, bowiem w następnych wydaniach autor zmienił go na:

¹ Dane adresowe autora: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa
E-Mail: pzaleski@is.uw.edu.pl

Grundbegriffe der reinen Soziologie, co można by przetłumaczyć jako „podstawowe koncepcje czystej socjologii”².

Wszystko to jest jednak mało problematyczne w porównaniu z widoczną już w tytule książki *Wspólnota i stowarzyszenie* racjonalizatorską terminologią. Niniejszy artykuł jest poświęcony wyjaśnieniu, że autorowi nie chodziło o stowarzyszenie, co w oparciu o dostępny na polskim rynku przekład jest praktycznie niemożliwe do zrozumienia.

Cywilność nowoczesnej koncepcji społeczeństwa

Jednak najbardziej zdumiewająca w polskim przekładzie jest niezwykła konsekwencja, z jaką termin *Gesellschaft* był oddawany za pomocą terminu ‘stowarzyszenie’. W żadnym innym języku książka Tönniesa nie została zinterpretowana w tak problematyczny sposób. Istnieje wprawdzie jej angielskie wydanie z 1955 roku zatytułowane *Community and Association*, ale już dwa lata później pojawiła się amerykańska edycja tego samego tłumacza – Charlesa Loomisa – pod poprawionym tytułem *Community and Society* (Tönnies 1957). Pierwotnie tłumaczenie to ukazało się w 1940 roku pod tytułem *Fundamental Concepts of Sociology (Gemeinschaft und Gesellschaft)*. Ostatni, anglosaski przekład z 2001 roku również odwołuje się do koncepcji społeczeństwa, jednak, zgodnie z obowiązującą obecnie modą, podąża jeszcze dalej, uściślając za pomocą tytułu *Community and Civil Society*, jakie społeczeństwo Tönnies miał na myśli.

Konsekwencja polskiego tłumacza jest niezwykła, bowiem w języku niemieckim termin ‘stowarzyszenie’ oddaje się przede wszystkim za pomocą terminów *Verein* lub też *Assoziation*, do których Tönnies nie odwoływał się w ogóle. W jego tekście nie pojawiają się bowiem synonimy tych terminów, co przypuszczalnie miałyby miejsce, gdyby autor używał terminu *Gesellschaft* w znaczeniu stowarzyszenia.

Z drugiej strony, sam termin *Gesellschaft* może mieć różne znaczenia – przede wszystkim jest to ‘społeczeństwo’, w drugiej kolejności – ‘spółka’ w sensie ekonomicznym, i wreszcie – ‘stowarzyszenie’ lub ‘towarzystwo’. W kontekście wywodu Tönniesa ten ostatni wybór wydaje się najmniej fortunny. Opisując w pierwszym paragrafie przedmiot książki, autor dość wyraźnie odwołał się do ekonomicznego znaczenia tego terminu, mając na myśli burżuazję, której działalność ekonomiczna związana była z zakładaniem rozmaitych spółek, a nie stowarzyszeń. Nie powinno stanowić większego problemu wyobrazenie sobie nowoczesnego społeczeństwa bez stowarzyszeń, które w wielu miejscach na świecie były wówczas zabronione i represjonowane. Trudno natomiast wyobrazić sobie nowoczesne społeczeństwo bez rozmaitych przedsiębiorstw i firm usługowych, które istniały nawet w krajach komunistycznych³. W tradycyjnym świecie społecznym poza wspólnotą jest się wyrzutkiem. W nowoczesnym społeczeństwie można żyć w sposób całkowicie zindywidualizowany, nie będąc członkiem żadnego stowarzyszenia.

Świat społeczny opisywany przez Tönniesa w części poświęconej wyjaśnieniu koncepcji *Gesellschaft* to świat kapitalistów, a nie społeczników.

² To wyraźne odniesienie do Kantowskiej krytyki czystego rozumu, na którą Tönnies powołał się we wstępie do pierwszego wydania swojego dzieła.

³ Jedynej, jak do tej pory, próby stworzenia takiego społeczeństwa podjął się Pol Pot w Kambodży.

Ostatecznie *Gesellschaft* to społeczeństwo wymiany (*Tauschgesellschaft*) czy też społeczeństwo ekonomiczne (*ökonomischen Gesellschaft*), czyli społeczeństwo cywilne (*bürgerliche Gesellschaft*), jak precyzuje Tönnies w paragrafie 25 pierwszej książki.

To właśnie w tym paragrafie załamał się projekt konsekwentnego tłumaczenia terminu *Gesellschaft* jako 'stowarzyszenie', bowiem tłumaczka natrafiła tam na znane – zwłaszcza z prac Marksa – sformułowanie *bürgerliche Gesellschaft*, które przełożyła jako 'społeczeństwo burżuazyjne'. Jest to dość trafne tłumaczenie, o wiele lepsze niż to, które zaproponowali komunistyczni cenzorzy, wprowadzając do języka polskiego termin 'społeczeństwo obywatelskie' (Załęski 2008). Należy jednak stanowczo podkreślić, że do tradycji języka polskiego należy oddawanie tego terminu jako 'społeczeństwo cywilne', czyli sfera regulowana prawem cywilnym tudzież kodeksem cywilnym (*bürgerliche Gesetzbuch* – zob. Załęski 2008). Sama tłumaczka natrafiwszy na sformułowanie *bürgerliche Recht* oddała je za pomocą zwrotu 'prawo cywilne' (Tönnies 2008: 246). Napoleoński kodeks cywilny jest właśnie tym wynalazkiem, który – z perspektywy prawnej – wyznaczył początek nowoczesności, a dzięki wojennym podbojom francuskiej armii został rozpowszechniony w niemal całej kontynentalnej Europie.

Natomiast z perspektywy ekonomicznej w kodeksie cywilnym zawarta została koncepcja podstawowej działalności ekonomicznej, mianowicie spółki cywilnej bądź spółki prawa cywilnego (*Gesellschaft bürgerlichen Rechts* albo *BGB-Gesellschaft*). I Tönnies pisze o rozmaitych spółkach, na przykład akcyjnych (*Aktiengesellschaft*), co na język polski zostało przetłumaczone jako 'towarzystwa akcyjne' (2008: 116, 256). Spółdzielnia pracy (*Arbeitsgesellschaft*) została przy tym przełożona jako 'stowarzyszenie robotników', co wydaje się dość dziwne, bo ta akurat forma działalności ekonomicznej była w czasach, gdy dokonywane było polskie tłumaczenie dość popularna.

Ostatecznie dla Tönniesa *Gesellschaft*, czyli społeczeństwo w swej ogólnej formie, jest tożsame ze społeczeństwem cywilnym (2008: 82). To właśnie konstatacja tego faktu wpłynęła na tłumaczy ostatniego anglosaskiego wydania jego pracy, które zostało zatytułowane *Community and Civil Society* (Tönnies 2001). Niestety we wstępie do nowego polskiego wydania ten fakt potraktowano zdawkowo (Tönnies 2008: LIII).

Gdyby polska tłumaczka dostrzegła ekonomiczny charakter wywodu autora, zapewne nie pozwoliłaby sobie na tak karkołomne zdania jak niniejsze: „Proces ten dokonuje się w obrębie systemu produkcji właściwego dla stowarzyszenia” (Tönnies 2008: 255). Albo zdanie, które rzuca wyzwanie wszelkim teoriom kapitału społecznego: „W stowarzyszeniu każdy ma na uwadze wyłącznie siebie, wzajemne stosunki zaś cechuje napięcie” (ibidem 2008: 67). Przykłady można mnożyć, pozwolę sobie na jeszcze jeden.

Kluczowy dla zrozumienia intencji autora paragraf 25 w polskim tłumaczeniu zaczyna się bowiem również specyficznie: „Stowarzyszenie, agregat zjednoczony konwencją i prawem naturalnym, oznacza w naszym pojęciu zbiór naturalnych i sztucznych jednostek [...]. Jest to zarazem ogólny opis 'społeczeństwa burżuazyjnego' albo 'społeczeństwa wymieniającego', którego naturę i rozwój bada ekonomia polityczna” (Tönnies 2008: 82). Z tego fragmentu jednoznacznie wynika, że stowarzyszenie to jednak społeczeństwo. I to społeczeństwo szczególnego typu, o czym było już wyżej. Stowarzyszenie to społeczeństwo? To bardzo dziwna niekonsekwencja tłumaczki.

O wyższości Marksa nad Hobbesem

Dzieło Tönniesa oparte jest na dychotomicznym podziale *Gemeinschaft* a *Gesellschaft*, czego polskimi odpowiednikami są tradycyjna wspólnota i nowoczesne społeczeństwo. Politycznymi reprezentacjami tych formacji historycznych są dla autora (pierwotny) komunizm i (nowoczesny) socjalizm. Spersonifikował zaś ten podział w osobach Hobbesa i Marksa. To dziwne, bo to Marks był autorem *Manifestu komunistycznego*. Spróbujmy zatem zrekonstruować myśl autora.

Tradycyjny wspólnotowy sposób postrzegania i organizowania rzeczywistości społecznej Tönnies utożsamiał z komunizmem. Najnowsze anglosaskie tłumaczenie wprowadziło jednak pewną innowację – tłumacząc termin *gemeinschaftlich* jako *communitarian*. Połączenie tego wspólnotowego rozumienia z komunitarianizmem wydaje się uzasadnione. Można wręcz stwierdzić, że Tönnies, który nie znał koncepcji komunitarianizmu skazany był na odwołanie się do komunizmu jako ideowego ekwiwalentu wspólnotowości. Z tej perspektywy powołanie się na postać Hobbesa jest jak najbardziej uzasadnione, bowiem jest on typowym przedstawicielem klasycznego republikanizmu, do którego odwoływali się (przynajmniej w początkach swej działalności) intelektualiści wiązani obecnie z komunitarianizmem. Hobbes był jednym z tych myślicieli, którzy po wiekach średnich zwrócili się w kierunku klasycznej filozofii polityki, odtwarzając jej podstawowe założenia (zob. Załęski 2005, 2011). Tönnies nie bez przyczyny powołuje się na Arystotelesa i Platona opisujących tradycyjne greckie polis (Tönnies 2008: 62, 65) oraz Cycerona jako przedstawiciela tradycyjnego prawa (Tönnies 2008: 43). W ostatnim anglosaskim tłumaczeniu *Gemeinwesen* zostało przełożone jako *commonwealth*, czego odpowiednikiem w języku polskim jest rzeczpospolita.

Problem w tym, że do Hobbesa odwołał się jednak Tönnies tylko wtedy, gdy opisywał wolę arbitralną przynależną nowoczesnym formom życia społecznego (Tönnies 2008: 159–160). Hobbes, podobnie jak Kant i Spinoza, jest dla Tönniesa ważny jako przedstawiciel klasycystycznego racjonalizmu odczytywanego jednak jako wyznacznik rozwoju nowoczesnej racjonalności. Autor nie powołuje się na Hobbesa w tym klasycznym republikańskim kontekście. Odwołuje się on raczej do, znanego z początkowych rozdziałów *Lewiatana*, Hobbesowskiego opisu kondycji człowieka w stanie natury, barbarzyństwa, dzikości, do stanu przed utworzeniem cywilizowanej wspólnoty: „Z powszechną konkurencją mamy do czynienia także w innych dziedzinach, ale nigdzie nie jest ona tak wyraźna ani tak uświadamiana jak w handlu, toteż zwyczajowo określenia używa się właśnie w stosunku do tej dziedziny. Niektórzy biadają, widząc w niej ilustrację owej wojny wszystkich przeciwko wszystkim, którą wielki myśliciel uznał za naturalny stan rodzaju ludzkiego” (Tönnies 2008: 84). Nie jest to jednak cytat odwołujący się wyłącznie do Hobbesa. Wzięty on został od innego, dużo ważniejszego dla Tönniesa, myśliciela, a mianowicie Marksa: „[...] całe to społeczeństwo [cywilne] to powszechna wojna wszystkich przeciwko wszystkim” (Engels, Marks 1960: 144).

Bowiem to Marks jest dla Tönniesa tym myślicielem, któremu zawdzięcza refleksję nad istotą funkcjonowania społeczeństwa nowoczesnego. Prosta statystyczna analiza pokazuje, że na Hobbesa powołuje się Tönnies dwa razy jawnie i raz domyślnie, a w tym domyślnym równocześnie na Marksa – jak pokazano to wyżej (Tönnies 2008: 84, 159, 160). Do Marksa natomiast odwołał się siedem razy jawnie i cztery razy domyślnie (Tönnies 2008: 15, 16, 84, 87, 101, 221, 330). Różnica jest dość znaczna – Marks jest czterokrotnie (sic!) częściej

przytaczany niż Hobbes. Bez problemu można zatem stwierdzić, że Tönnies był marksistą⁴.

Niestety ze wstępu napisanego ręką Jerzego Szackiego można wyciągnąć wniosek odwrotny. Myśl Hobbesa stanowi tam główny punkt odniesienia pracy Tönniesa (Tönnies 2008: XXV, XXVI, XXVIII, XXXII–XXXIV). Jednocześnie, według Szackiego, Tönnies z Marksa czerpał co najwyżej natchnienie (Tönnies 2008: XLII). Z drugiej strony, w swej *Historii myśli socjologicznej* Szacki przyjął był wcześniej w tej materii odmienne zdanie pisząc, że Tönnies właśnie Marksa uważał nade wszystko za „najbardziej godnego uwagi wnikliwego filozofa społecznego” (Szacki 2002: 439). Wygląda na to, że Szacki na potrzeby tłumaczenia zmienił swoje zapatrywania.

Czy zatem myśl Marksa, czy raczej Hobbesa stanowiła dla Tönniesa ważniejszy punkt odniesienia? W tym miejscu warto zauważyć, że zarówno Hobbesowi, jak i Marksowi Tönnies poświęcił osobne prace dotyczące ich życia i nauk; w 1896 roku wydał *Thomas Hobbes: Leben und Lehre*, a w 1921 roku *Karl Marx: Leben und Lehre*. W świetle wywodu Tönniesa Hobbes był myślicielem opisującym wyłącznie psychologiczne aspekty natury ludzkiej – obok innych autorów klasycystycznych, do których odwołuje się Tönnies, jak Spinoza, Kant czy Hume. Marks natomiast jest tym, który opisuje nową rzeczywistość społeczną. I to właśnie nowy system społeczny stanowi główny namysł Tönniesa – przez skonfrontowanie go z minionym sposobem organizacji rzeczywistości społecznej. „Jak łatwo zauważyć, koncepcja Tönniesa była kolejną wariacją na temat jakościowej różnicy między społeczeństwami tradycyjnymi a nowoczesnym, należała więc do tej samej rodziny teoretycznej co koncepcja społeczeństwa militarnego i przemysłowego Saint-Simona, Comte’a i Spencera, koncepcja formacji przedkapitalistycznych i kapitalizmu Marksa, koncepcja solidarności mechanicznej i organicznej Durkheima [...]” (Szacki 2002: 444). Wszyscy autorzy wymienionych przez Szackiego teorii starali się uchwycić specyfikę teraźniejszości przez opisanie jej odmienności w stosunku do przeszłości.

Przemoczny wpływ heglowskiej rewolucji

W tym miejscu należy wprowadzić postać Hegla, na którego jednakowoż Tönnies nigdzie w swym dziele się nie powołuje. Jednak to Hegel stworzył fundamenty nowoczesnej refleksji nad strukturą nowej rzeczywistości społecznej. Myśl Heglowska legła u podstaw myśli Marksowskiej. Można wręcz sądzić, że tam, gdzie Tönnies pisze o Marksie, pomiędzy linijkami unosi się duch Hegla. To właśnie od Hegla zaczerpnął Tönnies kluczowe pojęcia *Willkür* oraz *bürgerliche Gesellschaft*.

Hegel jako pierwszy filozof niemieckiego romantyzmu, wielki przyjaciel Goethego⁵ wyraźnie odszedł od klasycznego republikańskiego pojmowania polityki, dokonując totalnej rewolucji w ówczesnej filozofii polityki (zob. Riedel

⁴ Wskazuje na to także biografia uczonego, który długo nie mógł zdobyć pozycji akademickiej jako osoba uznana przez pruski reżim za socjaldemokratę i szybko z niej usunięta przez reżim nazistowski.

⁵ Z kolei zarówno Hegel, jak i Goethe wywarli olbrzymi wpływ na twórczość Maxa Webera, który często powoływał się na Goethego, ale, podobnie jak Tönnies, nigdy na Hegla – zapewne nie chcąc, by zasugerowało to konotacje z Marksem. Weberowska teoria racjonalności, państwa oraz biurokracji wywodzi się jednak wprost od Hegla, którego należałoby wprowadzić do podręczników socjologii.

1970, 1984). Polityczny aspekt istnienia państwa wykluczał, według Hegla, społeczną umowę, bowiem „kiedy wyobrażamy sobie państwo jako jednię różnych osób, jako jednię, która jest tylko wspólnością, to rozumiemy przez to tylko takie określenie, jak społeczeństwo [cywilne]⁶” (Hegel 1969: 397). Państwo było w swej istocie bytem charakteryzującym się własną racjonalnością, logiką istnienia, funkcjonowania i rozwoju. Państwo – jako wolność obiektywna – istniało na innych zasadach niż społeczeństwo cywilne, w którym partykularność umowy pomiędzy jednostkami była wyrazem wolności subiektywnej. Hegel zdecydowanie odszedł od klasycystycznej metody ujmowania problemu, pokazując, że to, w czym myśl klasycystyczna upatrywała istoty państwa jako wspólnoty politycznej jest jego zaprzeczeniem⁷. „Ideę państwa w czasach najnowszych charakteryzuje ta właściwość, że państwo jest urzeczywistnieniem wolności nie zgodnie z subiektywnym widzeniem, lecz zgodnie z pojęciem woli, tzn. zgodnie z jej ogólnością i boskością” (Hegel 1969: 414). Hegel może być uznany za radykalnego liberała, gdyż nie tylko w cywilnym społeczeństwie upatrywał możliwość realizacji wolności partykularnej, ale także w politycznym państwie widział uosobienie wolności uniwersalnej. Innymi słowy, nie poprzestawał tylko na analizie wolności jednostkowej, ale również państwu przypisywał jego własną wolność instytucjonalną. Odróżniając indywidualną wolność jednostki od racjonalnej wolności państwa, Hegel stworzył fundamenty rozwoju nowoczesnej myśli liberalnej opartej na negatywnym ujęciu wolności indywidualnej⁸.

Istnienie społeczeństwa cywilnego zakładało wcześniejsze istnienie państwa, traktując je jako przesłankę dla swego istnienia, swój warunek możliwości (Hegel 1969: 397). Społeczeństwo cywilne powstało w sposób wtórny jako różnica, która wkroczyła pomiędzy indywidualne a uniwersalne, czyli rodzinę a państwo⁹. Heglowskie społeczeństwo cywilne było pojęciem apolitycznym, efektem funkcjonowania państwa, a nie jego źródłem. Społeczeństwo cywilne stanowiło zatem dla Hegla efekt wyróżnicowania bezpośredniej subiektywności podstawowej formy życia społecznego, jakim jest małżeństwo i rodzina, od obiektywnego bytu państwa jako najwyższej formy społecznej. Społeczeństwo cywilne stanowiło sferę subiektywności zapośredniczonej, czyli sposób organizacji subiektywności indywidualnej w kontekście społecznym. Państwo jako byt obiektywny stanowiło kolejny etap rozwoju bytu prowadzący do wolności absolutnej ducha.

Nowy sposób użycia przez Hegla terminu *bürgerliche Gesellschaft* wynikał z całościowej struktury jego projektu, którego jednym z głównych elementów był

⁶ *bürgerliche Gesellschaft*.

⁷ W refleksji przednowoczesnej państwo było tożsame społeczeństwu – jako wspólnota. Wspólnotowe doświadczanie rzeczywistości społecznej umożliwiało utożsamienie państwa ze społecznością konstytuujących go jednostek.

⁸ W przeciwieństwie do pozytywnej koncepcji wolności republikańskiej jako możliwości uczestnictwa we wspólnocie – zgodnie z klasyfikacją Benjamina Constanta z wystąpienia z 1819 roku *De la liberté des Anciens comparée à celle des Modernes*, której echa słychać w *Dwóch koncepcjach wolności* Isaiaha Berlina (Berlin 1991). W przeciwieństwie do klas tradycyjnych klasa średnia wyłoniła się jako klasa bez poczucia wspólnotowości. I tu można szukać źródeł indywidualistycznego liberalizmu i romantyzmu.

⁹ *Die bürgerliche Gesellschaft ist die Differenz, welche zwischen die Familie und den Staat tritt, wenn auch die Ausbildung derselben Später als die des Staates erfolgt; denn als die Differenz setzt sie den Staat voraus, den sie als Selbständiges vorsich haben muß, um zu bestehen* – jak można przeczytać w oryginale. Hegel opisuje zatem proces funkcjonalnej dyferencjacji systemów społecznych – systemów adaptacji od systemu osiągania celów (w ramach Parsonowskiego schematu AGIL) (Parsons, Smelser 1956).

programowy antyrepublikanizm¹⁰. Hegel oddzielił państwo od społeczeństwa cywilnego jako sfery umów, kontraktów pomiędzy prywatno-prawnymi podmiotami: „Tak samo nie polega natura państwa na stosunku opartym na umowie, niezależnie od tego czy uważa się je za umowę wszystkich ze wszystkimi, czy też za umowę tych wszystkich z panującym i państwem. Wmieszanie tego stosunku [opartego na umowie] oraz stosunków prywatnej własności w ogóle w stosunek państwowy doprowadziło do niesłychanej gmatwaniny w prawie państwowym i w sferze rzeczywistości” (Hegel 1969: 90).

Dla Hegla sferą partykularnych umów i kontraktów stało się społeczeństwo cywilne, w przeciwieństwie do państwa jako absolutnej etyczności.

Antyrepublikanizm Hegla ujmował państwo jako byt funkcjonujący według własnej racjonalności, nie mogący być zatem efektem umowy społecznej¹¹ (Hegel 1969: 90, 240, 281). „Gdyby za podstawę wolności państwa i za to, co ją określa uznać wyłącznie zasadę woli jednostkowej w tym sensie, że do wszystkiego, co państwo czyni i co się dla niego dzieje, potrzebna jest zgoda każdej jednostki, nie można byłoby właściwie mówić o żadnym *ustroju* państwa” (Hegel 1958: 65)¹². Hegel nie postrzegał zatem państwa jako efektu umowy społecznej: „Państwo nie powstaje drogą umowy świadomych celu ogólnego jednostek, tym bardziej zaś nie może wyłonić się spontanicznie z ich partykularnych działań. Państwo, czyli to co uniwersalne, system zasad ogólnych regulujących działania indywidualów poprzedza jednostki, stanowi podstawę ich aktywności. Państwo właściwie było zawsze, wyłoniło się bowiem z mroku dziejów jako produkt racjonalnej woli uniwersalnej, powszechnego, rządzącego historią rozumu” (Panasiuk 1986: 182). W efekcie republika jako koncepcja polityczna została zredukowana przez Hegla do synonimu demokracji (Hegel 1969: 277). Państwo jako medium polityczności zostało odseparowane od prywatnego życia obywateli w ramach nowego burżuazyjnego projektu konstytuującego nowoczesny liberalizm. Konstytutywną dla liberalizmu stała się systemowa koncepcja państwa jako bytu odseparowanego i niezależnego od społeczeństwa kierującego się własną logiką i racjonalnością. Hegel zmienił pojmowanie państwa ze wspólnotowego na systemowe¹³.

¹⁰ Można go uznać za stanowisko, które doprowadza do końca krytykę klasyków republikanizmu – w osobach Hobbesa, Monteskiusza i Rousseau – przeprowadzoną przez Benjamina Constanta (2003).

¹¹ Najwyraźniej nie dostrzegli tego aspektu Heglowskiego projektu Jerzy Szacki i Zbigniew Pełczyński, którzy uznali, że Hegel reprezentuje tradycyjną wspólnotową koncepcję państwowości (Pełczyński 1998: 60–69; Szacki 2002: 203).

¹² John Stuart Mill, sztandarowy przedstawiciel nowoczesnego liberalizmu, pisał w pracy *O wolności* w tym samym duchu: „Choć społeczeństwo nie opiera się na umowie i zmyślenie umowy w celu wyprowadzenia z niej obowiązków społecznych do niczego nie prowadzi, każdy kto pozostaje pod opieką społeczeństwa, winien mu odplacić za to dobrodziejstwo, a sam fakt życia w gromadzie wymaga, by każdy musiał przestrzegać pewnych prawideł postępowania wobec pozostałych ludzi” (Mill 1959: 178; ang. Mill 1987). Okazuje się zatem, że to, co w kulturze anglosaskiej nazywa się klasycznym liberalizmem, tak właściwie jest klasycznym republikanizmem, którego tradycja została zawłaszczona przez liberałów, czego jednym z pierwszych przejawów było dzieło Leonarda Trelawny Hobhouse’a *Liberalism* z 1911 roku – opisujące zgeneralizowaną historię rozwoju liberalizmu od czasów antycznych. Nie istnieje coś takiego jak klasyczny liberalizm. Liberalizm ma charakter wyłącznie nowoczesny, porewolucyjny, ukształtowany w specyficznych warunkach społeczno-politycznych powstałych wskutek zburzenia dawnego porządku, a nie będących jego kontynuacją.

¹³ Heglowski sposób ujmowania racjonalności systemu społecznego stworzył tym samym podstawy do powstania socjologii – znajdując odzwierciedlenie w teorii Émila Durkheima i prowadząc poprzez funkcjonalizm Talcotta Parsonsa do koncepcji autopojetycznych systemów społecznych Niklasa Luhmanna.

Heglowskie społeczeństwo cywilne miało charakter ekonomicznego 'systemu potrzeb', który nie był celem samym w sobie, ale dążył do stworzenia ostatecznego ogółu, w którym realizowałaby się idea państwa. „W tej wzajemnej zależności między pracą i zaspokajaniem potrzeb subiektywny egoizm przechodzi w przyczynianie się do zaspokojenia potrzeb wszystkich innych [ludzi], zamienia się w dialektyczny ruch zapośredniczania tego, co szczegółowe, przez to, co ogólne, tak iż każdy zarabiając na sobie, produkując i używając, produkuje tym samym i pracuje dla pożytku wszystkich innych” (Hegel 1969: 199). Społeczeństwo cywilne było przede wszystkim sferą „zapośredniczania potrzeb jednostki i ich zaspokajania poprzez własną pracę jednostki oraz poprzez pracę i zaspokajanie potrzeb wszystkich innych” (Hegel 1969: 193).

Dyferencjacja funkcjonalna państwa i społeczeństwa

Źródeł nowoczesnej koncepcji społeczeństwa, jakiej używa Tönnies, należy szukać w nowoczesnej koncepcji państwa stworzonej przez Hegla i Heglowskim rozdziale państwa od społeczeństwa. Ukształtowanie się dyskursu rozdzielającego państwo i społeczeństwo było jednym z efektów Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Rewolucja wyznaczyła koniec, skoncentrowanej na regułach reprezentacji władzy, myśli klasycystycznej i dała początek funkcjonalnej refleksji romantycznej zorientowanej na znaczenie jednostki w historii¹⁴. W końcu osiemnastego stulecia dostrzeżono rozdział państwa od społeczeństwa (Poulantzas 1978: 124–125). Społeczeństwo w czasach romantyzmu oznaczało przede wszystkim społeczeństwo ekonomiczne (Polanyi 1944: 115). Tak definiowanym społeczeństwem rządziły prawa powstałej pod koniec XVIII wieku ekonomii, która zastąpiła wywodzącą się z wieku XVII ekonomię polityczną¹⁵. W czasie, gdy państwo dokonało centralizacji prawnej i administracyjnej, a jego siła i znaczenie wzrosły na tyle, by nie być utożsamiane tylko z rządzącymi, swój wyodrębniony byt uzyskało samo społeczeństwo, jako byt historyczny, a nie uniwersalny. Jednocześnie oznaczało to wyodrębnienie się z podłoża stosunków społecznych polityczności jako sfery artykulacji interesów społecznych (czytaj socjalnych) – jak kaže czytać ten proces dialektyka Marksowska.

Na początku XIX wieku dokonano rozpoznania nieznannej wcześniej koncepcji społeczeństwa (tak jak ją obecnie rozumiemy), wkrótce po tym powstała nauka o tymże społeczeństwie – socjologia. Słowami Norberto Bobbio: „Przeciwstawienie społeczeństwa państwu, torujące sobie drogę od chwili pojawienia się społeczeństwa burżuazyjnego, stanowi naturalną konsekwencję różnicowania pojawiającego się wraz ze świadomym podziałem zadań, coraz bardziej niezbędnym, między tych, którzy pracują dla «wzbogacenia narodów», a tych, którzy zajmują się instytucjami politycznymi, między, z jednej strony, ekonomię polityczną w pierwszej fazie i socjologię w drugiej, a nauki o państwie wraz z wszystkimi dyscyplinami pokrewnymi, *Polizeiwissenschaft*, wiedzą o parlamencie, statystyką w pierwotnym sensie tego terminu, naukami o zarządzaniu itd. – z drugiej” (1997: 82). Cywilne społeczeństwo, jako dystynktywne od państwa i polityki, było rozumiane w dobie romantyzmu przede

¹⁴ Czyli granicę pomiędzy epistemą reprezentacji a epistemą znaczenia (w ramach schematu Foucaulta).

¹⁵ Jej pierwszym manifestem był *Traité de l'économie politique* napisany w 1615 roku przez Antoine de Montchrétien.

wszystkim jako przestrzeń gry sił ekonomicznych, gospodarki, problemów biedy i bogactwa, ludzkich potrzeb i użyteczności.

Sposób rozumienia koncepcji społeczeństwa, a zwłaszcza społeczeństwa cywilnego, jakim posługuje się Tönnies, wywodzi się – poprzez myśl Marksa – od Hegla. Konstatację faktu, że to Hegel dokonał radykalnej zmiany znaczenia terminu *bürgerliche Gesellschaft* zawdzięczamy wybitnemu niemieckiemu filozofowi Manfredowi Riedelowi. Już od lat sześćdziesiątych Riedel problematyzował pochodzenie Heglowskiej terminologii, uznając ją za najbardziej zuchwałą innowację w języku filozofii politycznej (za Pełczyński 1984: 4; Riedel 1970, 1984). Jak pisał Riedel, w Heglowskich *Zasadach filozofii prawa* miała miejsce wielka historyczna i systemowa zmiana politycznej terminologii, której tradycja od Arystotelesa do Kanta utożsamiała koncepcje państwa i wspólnoty politycznej. Emancypacja przymiotnika 'cywilny' (*bürgerlich*) – w znaczeniu 'społeczny' – odbyła się, według Riedela, wraz z wyodrębnieniem się samego społeczeństwa, co pozwoliło Heglowi na połączenie tych terminów w jeden zwrot, który brzmiał tak samo jak jego klasyczny odpowiednik, używany na przykład przez Kanta czy Fichtego, jednak posiadający zupełnie inny desygnat – *bürgerliche Gesellschaft*¹⁶ (zob. Brunner, Conze, Koselleck 1979: 779).

Podsumowanie

Zarysowany podział, co do istoty rozważań Tönniesa można przedstawić schematycznie, jak w poniższej tabeli:

wspólnota (tradycyjna)	społeczeństwo (cywilne) (nowoczesne)
wola naturalna (organiczna, przyrodzona, istotowa, esencjonalna)	wola arbitralna (celowa, racjonalna, refleksyjna)
komunizm (komunitaryzm) (klasyczny republikanizm)	socjalizm indywidualizm (liberalizm) kapitalizm
Arystoteles Platon Cyceron	Hobbes (racjonalista) Marks (Hegel)

Tabela 1. Opracowanie własne

Tabela ta prezentuje w uproszczonej formie dychotomiczny rozdział w rozumowaniu autora, pokazując jak różnice na poziomie głównych koncepcji są odzwierciedlone na poziomie dalszych analiz dotyczących rodzajów woli, odniesień do koncepcji politycznych i odwołań do poszczególnych myślicieli. W nawiasach zostały dodane, nieobecne bezpośrednio w tekście odniesienia, które można wywnioskować z innych tłumaczeń bądź z zamieszczonych wyżej analiz kontekstu koncepcyjnego.

Niniejszy artykuł został napisany by wskazać, że istniejąca w języku polskim forma tłumaczenia tytułu dzieła Ferdinanda Tönniesa *Wspólnota i stowarzyszenie*

¹⁶ Riedel jest autorem hasła *Gesellschaft, bürgerliche* w niemieckiej encyklopedii nauk społecznych.

wydaje się daleko odbiegać od intencji autora. Taka forma tłumaczenia sugeruje, że stowarzyszeniowość jest naturalną cechą społeczeństwa nowoczesnego, co nie ma odzwierciedlenia w badaniach i czego nie miał na myśli Tönnies. Nowoczesne społeczeństwa są złożonymi systemami, na które składają się rozmaite instytucje społeczne, wśród których te o formie stowarzyszeń stanowią mniejszość. Dużo liczniejsze są spółki o charakterze ekonomicznym, których opis stanowi trzon rozważań Tönniesa dotyczących natury społeczeństwa nowoczesnego. Bowiem dla niego *Gesellschaft* to społeczeństwo, a ściślej społeczeństwo cywilne – *bürgerliche Gesellschaft*.

Na taką interpretację może także naprowadzić wcześniejsze tłumaczenie artykułu Tönniesa z 1975 roku – *Wspólnota i społeczeństwo jako typy więzi międzyludzkich* – dokonane przez Dariusza Niklasa. Niestety autorka polskiego tłumaczenia *Gemeinschaft und Gesellschaft* nie uzasadniła swej kontrowersyjnej i mylącej czytelnika innowacji językowej.

Omówione wyżej tłumaczenie jest jednym z wielu, jakie powstały w okresie działania komunistycznej cenzury i propagandy. Jest to również jedno z tłumaczeń wznowionych ostatnio bez weryfikacji, która powinna zostać dokonana przez niezależnych specjalistów z danej dziedziny. Niniejszy artykuł stanowić może wezwanie do wydawców, żeby nie wznowiali bezkrytycznie problematycznych przekładów i nie kierowali się wyłącznie logiką maksymalizacji zysków przy minimalizacji kosztów niezbędnych poprawek, a być może wprost nowych tłumaczeń – wliczając koszty utraty reputacji.

Bibliografia

- Berlin, Isaiah (1991) *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*. Przełożył D. Grinberg. Warszawa: Res Publica.
- Bobbio, Norberto (1997) „Społeczeństwo obywatelskie”. w *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, pod redakcją J. Szackiego. Kraków: Znak.
- Brunner, Otto, Werner Conze i Reinhart Koselleck (1979) *Geschichtliche Grundbegriffe: historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland, Band 2 E-G*. Stuttgart: Klett-Cotta.
- Constant, Benjamin (2003) *Principles of Politics Applicable to All Governments*. Indianapolis: Liberty Fund.
- Engels, Fryderyk i Karol Marks (1960) *Dzieła: Tom I*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Hegel, Georg (1958) *Wykłady z filozofii dziejów*. Przełożyli J. Grabowski, A. Landman. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- (1969) *Zasady filozofii prawa*. Przełożył A. Landman. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mill, John (1959) *Utylitaryzm. O wolności*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- (1987) *On Liberty*. Harmondsworth: Penguin Books.
- Panasiuk, Ryszard (1986) "Jednostka i państwo w filozofii politycznej Hegla." *Colloquia Communia* 1(24).

- Parsons, Talcott i Neil Smelser (1956) *Economy and Society: A Study in the Integration of Economic and Social Theory*. Chicago: Chicago University Press.
- Pełczyński, Zbigniew (1984) *The State and Civil Society: Studies in Hegel's Political Philosophy*. Cambridge: Cambridge University Press.
- (1998) *Wolność, państwo, społeczeństwo: Hegel a problemy współczesnej filozofii politycznej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Polanyi, Karl (1944) *The Great Transformation*. Boston: Beacon Press.
- Poulantzas, Nicos (1978) *Political Power and Social Classes*. London: Verso.
- Riedel, Manfred (1970) *Bürgerliche Gesellschaft und Staat: Grundproblem und Struktur der Hegelschen Rechtsphilosophie*. Neuwied: Luchterhand.
- (1984) *Between Tradition and Revolution: The Hegelian Transformation of Political Philosophy*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Szacki, Jerzy (2002) *Historia myśli socjologicznej*: Wydanie nowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tönnies, Ferdinand (1896) *Thomas Hobbes: Leben und Lehre*. Stuttgart: Fromann.
- (1921) *Karl Marx: Leben und Lehre*. Jena: Erich Lichtenstein.
- (1940) *Fundamental Concepts of Sociology (Gemeinschaft und Gesellschaft)*. New York: American Book Company.
- (1944) *Communauté et société. Catégories fondamentales de la sociologie pure*. Paris: Les Presses universitaires de France.
- (1955) *Community and Association*. London: Routledge & Kegan Paul.
- (1957) *Community and Society*. East Lansing: Michigan State University Press.
- (1975) "Wspólnota i społeczeństwo jako typy więzi międzyludzkich" w *Elementy teorii socjologicznych: Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, pod redakcją W. Derczyńskiego, A. Jasińskiej-Kania, J. Szackiego. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- (1988) *Wspólnota i stowarzyszenie: Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*. Przełożyła M. Łukasiewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- (2001) *Community and Civil Society*. Cambridge: Cambridge University Press.
- (2008) *Wspólnota i stowarzyszenie: Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*. Przełożyła M. Łukasiewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Załęski, Paweł (2005) "Publiczne ciało: Koncepcja cywilizowanego stowarzyszenia w dobie klasycyzmu." *Studia Socjologiczne* 17/2005.
- (2008) "Etymologia społeczeństwa obywatelskiego: O problemie tłumaczenia nowoczesnej koncepcji bürgerliche Gesellschaft." *Acta Philologica* 34/2008.

----- (2011) "Od klasycznego republikanizmu do nowoczesnego liberalizmu: Jak arystokratyczną filozofię polityczną Hobbesa zdezawuował Hegel swym burżuazyjnym projektem." *Przegląd Filozoficzno-Literacki* 1/2011.

Cytowanie

Załęski, Marek (2011) "Tönnies i społeczeństwo cywilne: Źródła nowoczesnej koncepcji społeczeństwa". *Przegląd Socjologii Jakościowej*, Tom VII Numer 2
Pobrano Miesiąc, Rok (http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/archive_pl.php)